



Ludzie oczekują słów prawdy

**3 PYTANIA DO**

JE Andrzeja Dzięgi

STR. 4



Pierwszy dzwonek

w radzyńskich  
szkołach

STR. 2



20 lat

„ORANŻERII”

STR. 11

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA

# Radzyń



Nr 3 (3) 4 września 2015 r.

ISSN 2450-1506

Miasto przez 5 lat żyło na kredyt

# Gdzie się podziało 15 milionów?

Dramatyczne zadłużanie miasta rozpoczęło się w 2010 roku. W latach 2010-2014 ze sprzedaży mienia i kredytów uzyskano 45,452 mln zł. W tym czasie na inwestycje wydano ze środków własnych 30,643 mln zł. Pozostaje więc ponad 14,807 mln zł. - Na co poszły te pieniądze - prawie 15 mln zł, a więc suma przewyższająca wysokość długu miasta? Ta kwota nie ma precyzyjnego wyjaśnienia - mówił burmistrz Jerzy Rębek na sesji Rady Miasta, która odbyła się 28 sierpnia.

ciąg dalszy na str. 3

## Koniec szastania publicznymi pieniędzmi

Od pierwszych tygodni kadencji burmistrz Jerzy Rębek podejmował działania mające na celu uzdrowienie finansów miasta. - Ukrócenie szastania publicznymi pieniędzmi da w nieodległej przyszłości - jak szacuje władarz miasta - oszczędności rzędu około 1 mln zł rocznie.

ciąg dalszy na str. 5

## Spółeczny Zespół ds. Zagospodarowania Pałacu Potockich

W pierwszym spotkaniu uczestniczyło około pięćdziesięciu osób. Padały różne propozycje zagospodarowania radzyńskiej „perły”. Podkreślano potrzebę badań historycznych, archeologicznych, akcentowano konieczność atrakcyjnych form ściągających wielu turystów. Burmistrz zobowiązał się do stworzenia w ciągu 2 miesięcy planu zagospodarowania zabytku.

ciąg dalszy na str. 6

## Dlaczego rzeźby Redlera są fenomenem europejskim?

Radzyń posiada europejskiej klasy skarb. Powodem wyjątkowości zespołu dekoracji autorstwa Redlera jest nie tylko jego wysoka klasa artystyczna, ale także fakt, że przetrwał tu niemal w całości.

ciąg dalszy na str. 8

# Pierwszy dzwonek w radzyńskich szkołach

We wtorek 1 września rozbrzmiał na nowo dzwonek szkolny. Po wakacyjnym odpoczynku naukę w radzyńskich placówkach oświatowych podległych miastu rozpoczęło 1626 uczniów oraz 421 przedszkolaków, w tym 43 sześciolatków z odroczonym obowiązkiem szkolnym. Opiekę nad nimi będzie sprawowało 163 nauczycieli i wychowawców.

Wraz z uczniami Szkoły Podstawowej nr 1 i Gimnazjum Nr 1 nowy rok szkolny witał burmistrz miasta Radzyń Podlaski Jerzy Rębek. Podczas swojego wystąpienia władarz miasta podkreślił, jak ważną rolę w życiu młodego człowieka pełni edukacja. - Życzę wam, aby lata, które tu spędzicie były owocne, a nowy rok szkolny stał się czasem najlepszych doznań i prze-

żyć, zarówno tych naukowych jak i osobistych – mówił do uczniów burmistrz Radzyna.

- W tym nowym roku szkolnym życzę wam, abyście go przeżyli jak kolejną w swoim życiu przygodę z edukacją. Rok na pewno będzie obfitował w chwile radości i sukcesy, ale nie zrażajcie się jeśli wkradnie się jakieś małe niepowodzenie – apelował z kolei do

uczniów Szkoły Podstawowej Nr 2 wiceburmistrz Tomasz Stephan. W Szkole Podstawowej Nr 1 w roku szkolnym 2015/16 będzie się uczyło 399 uczniów, w Szkole Podstawowej Nr 2 – 696, w Gimnazjum Nr 1 – 211, a w Gimnazjum Nr 2 – 320.

Wszystkim życzymy jak najwspanialszych cenzurek już za 10 miesięcy!



## Stypendium na rok szkolny 2015/2016

Do 15 września w Urzędzie Miasta przyjmowane są wnioski o przyznanie stypendium szkolnego.

Stypendium szkolne może otrzymać uczeń znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej, wynikającej z niskich dochodów na osobę w rodzinie, w szczególności gdy w rodzinie występuje: bezrobocie, niepełnosprawność, ciężka lub długotrwała choroba, wielodzietność, brak umiejętności wypełniania funkcji opiekuńczo-wychowawczych, alkoholizm lub narkomania, a także gdy rodzina jest niepełna lub wystąpiło zdarzenie losowe.

Miesięczna wysokość dochodu na osobę w rodzinie ucznia uprawniająca do ubiegania się o stypendium szkolne nie może być większa niż kwota 456 zł netto.

Ponadto warunkiem przyznania stypendium jest zamieszkanie na terenie miasta Radzyń Podlaski.

Wnioski można pobrać i należy składać w pokoju: 106 (I piętro) i 16 (III piętro) w Urzędzie Miasta w Radzynie Podlaskim ul. Warszawska 32.

Więcej informacji na stronie [www.radzyn-podl.pl](http://www.radzyn-podl.pl) oraz pod numerem telefonu: (83) 351-24-89.

red.

## Akcja Lato zakończona

Wakacje nieubłaganie dobiegły końca, a wraz z nimi Akcja Lato organizowana przez Radzyński Ośrodek Kultury. Z tej to właśnie okazji w piątek 21 sierpnia zorganizowano dla najmłodszych mini festyn, aby ten ostatni raz w wakacyjnej atmosferze dzieci mogły beztrudno oddać się grom i zabawom.

Jaka była tegoroczna Akcja Lato? Nieco inna niż w ubiegłych latach. Jak wyjaśnia dyrektor ROK Paweł Żochowski, wspólnie z pracownikami postanowiono odejść od dotychczasowej formuły i samą akcję przeprowadzić w nieco innej formie. - Z lekką obawą podchodziliśmy do tej zmiany bojąc się, że może się nie sprawdzić. Jednak dzisiaj mogę śmiało powiedzieć, że była to trafiona decyzja. Dużo atrakcji na terenie ośrodka, jeszcze więcej poza nim – tak w skrócie można podsumować naszą akcję – mówi dyrektor. I faktycznie... Akcja Lato 2015 obfitowała w dużą liczbę gier i zabaw na terenie Ośrodka, a także wyjazdów do atrakcyjnych miejsc poza granicami naszego miasta. W imieniu organizatorów dziękujemy wszystkim, którzy ze-



chcieli wziąć udział w Akcji oraz zachęamy do skorzystania z oferty już za rok.

Karol Niewęglowski

## Nowe plecaki dla podopiecznych MOPS

Z okazji nowego roku szkolnego Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Radzynie Podlaskim wraz z PGE Dystrybucja S.A. przygotował dla najmłodszych mieszkańców miasta upominki w postaci 50 wyposażonych plecaków szkolnych. Spotkanie otworzył elektryk Tomek, który poprzez gry, zabawy i konkursy zapoznawał dzieci z zagrożeniami związanymi z prądem oraz uczył, jak bezpiecznie posługiwać się różnego rodzaju sprzętem elektrycznym.

Po części zabawowej obecny na spotkaniu burmistrz Jerzy Rębek podziękował organizatorom akcji za pamięć o dzieciach. - Dziękuję kierownikowi MOPS w Radzynie Andrzejowi Szczęchowi oraz dyrektorowi Sławomirowi Kociubińskiemu za tak wspaniałą inicjatywę.

- Następnie zwrócił się do dzieci: - Podarunki, które dla was przygotowano, nie są przypadkowe. W roku szkolnym na pewno Wam się wszystko przyda. Kiedy dowiedziałem się o akcji, byłem mile zaskoczony. Cieszę się, że my dorośli potrafimy myśleć o tych najmłodszych, to powinno być dla nas priorytetem – mówił burmistrz.

Głos zabrał także dyrektor Rejonu Energetycznego w Białej Podlaskiej Sławomir Kociubiński. - To dla nas sama przyjemność być tutaj z Wami i móc się z Wami tymi drobiazgami podzielić. Różnie w tej szkole będzie. Pewnie w roku szkolnym trochę ponarzekacie, ale zobaczycie, że będziecie te lata wspominać jako najlepszy okres w życiu – mówił dyrektor.

Karol Niewęglowski



[www.radzyn-podl.pl](http://www.radzyn-podl.pl)

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA RADZYŃ

jest tygodnikiem bezpłatnym ukazującym się na terenie miasta Radzyń Podlaski.

Wydawca: Miasto Radzyń Podlaski, ul. Warszawska 32, 21-300 Radzyń Podlaski

Adres redakcji: Urząd Miasta, ul. Warszawska 32, pok. 17 b, tel. 83 - 351-24-94,

e-mail: [redakcja@radzyn-podl.pl](mailto:redakcja@radzyn-podl.pl)

facebook.com/UrządMiastaRadzynPodlaski

Redaktor naczelny: Anna Wasak

Zespół: Karol Niewęglowski (reporter), Marek Topyła (sport)



Przez ostatnich 5 lat Radzyń żył na kredyt

# Gdzie się podziało 15 milionów?

Olbrzymie zadłużenie, pusta kasa to nie wszystkie trudności, z jakimi przychodzi się mierzyć nowym władzom miasta. Obecny burmistrz Jerzy Rębek niejednokrotnie sygnalizował, że w odziedziczonym po poprzedniku budżecie dochody są zawyżone, niemożliwe do zrealizowania. Po półroczu zaprezentował sytuację miasta i jej przyczyny na sesji Rady Miasta, która odbyła się 28 sierpnia. Mówił także o podjętych środkach naprawczych.

## Miasto żyło na kreczę

- W ciągu pierwszego półrocza udało się dokładnie rozpoznać sytuację budżetową – stwierdził na wstępie wódcz miasta. Dodaje, że realizowany w 2015 roku budżet został przygotowany przez poprzednią ekipę, obecne władze mogły wprowadzić jedynie kosmetyczne zmiany. Niestety, potwierdziły się obawy, jakie burmistrz sygnalizował na początku kadencji. Pierwszy problem to olbrzymie zadłużenie, w jakie miasto popadło w latach 2010-2014.

Jeszcze w 2009 roku było ono bezpieczne - wynosiło 1,21 mln zł, zaciągnięto wówczas kredyt w wysokości 269 tys. zł. Dramatyczne zadłużenie miasta rozpoczęło się w 2010 roku. W latach 2010-2014 miasto wzięło w sumie 37,506 mln zł kredytu. W tym czasie dokonano sprzedaży mienia za 7,944 mln zł. Zatem łączna kwota uzyskana ze sprzedaży i kredytów to: 45,452 mln

zł. W tym czasie na inwestycje wydano ze środków własnych 30,643 mln zł. Pozostaje więc ponad 14,807 mln zł. **Na co poszły te pieniądze – prawie 15 mln zł, a więc suma przewyższająca wysokość długu miasta? - Ta kwota nie ma precyzyjnego wyjaśnienia.** Nie zostały wydane na inwestycje, więc na co? Na oświatę, czy na wydatki bieżące, może na finansowanie zbędnych, dublujących się etatów, może na inne często nieuzasadnione wydatki związane z finansowaniem jednostek miasta? - stawiał pytania na sesji Jerzy Rębek.

- Budżet miejski został w poprzednich latach doprowadzony do sytuacji dramatycznej, wręcz niebezpiecznej. Obecnie miasto nie stać na spłatę kredytów z dochodów własnych, bo są one niewystarczające - wyjaśniał burmistrz.

Okazało się, że w budżecie zaplanowano kwotę 2,74 mln zł z tytułu sprzedaży mienia, jednak zrealizowano ją na poziomie 3,8%. W sierpniu miał się odbyć

przetarg na 6 nieruchomości – jednak nikt do niego nie przystąpił. Powodem może być zbyt wysoka cena wywoławcza. W kilku pozycjach budżetu wpływy okazały się zdecydowanie niższe od zaplanowanych: dywidendy firm komunalnych - o 200 tys. zł, z opłaty targowej - 50 tys. zł, w opłatach adiacenckich i planistycznych wpływy były mniejsze od planowanych o 93 tys. zł. Skutek? - Obecnie miasto nie dysponuje żadnymi wolnymi środkami. Tymczasem MOPS potrzebuje 100 tys. zł, niedobór w MOSiR-ze wynosi 300 tys. zł. Łącznie jest to kwota ok. 3,5 mln zł – takiego można się spodziewać niedoboru środków na koniec 2015 roku – informował burmistrz.

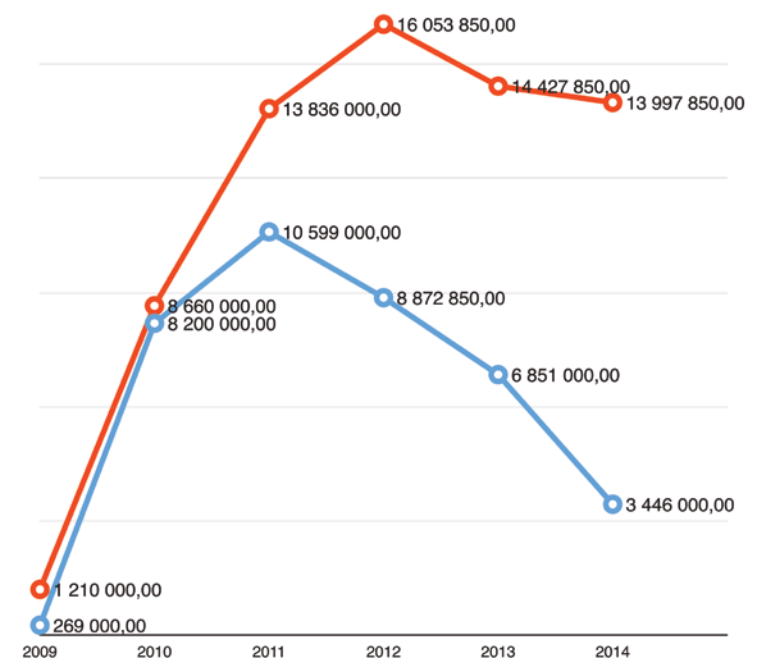
Do zakończenia roku pozostały jeszcze 4 miesiące. - W tym czasie zostaną przedstawione do sprzedaży inne nieruchomości, będą kolejne przetargi we wrześniu i następnych miesiącach, jednak najprawdopodobniej nie zrealizujemy dochodów w takiej wysokości, jak zaplanowano w budżecie. Prawdopodobnie jedynym wyjściem będzie kolejny kredyt, którym będziemy mogli zamknąć rok budżetowy – podsumował Jerzy Rębek.

## Podjęta została racjonalizacja wydatków

- Nie załamaliśmy rąk, podjęliśmy działania naprawcze, które są realizowane. Konieczne jest wprowadzenie racjonalizacji wy-

## KREDYTY

Rok	zadłużenie na początek roku	zaciągnięte kr. i pożycz.	spłacone w roku	umorzone w roku	zadłużenie na koniec roku
2009	2 419 000,00	269 000,00	1 478 000,00		1 210 000,00
2010	1 210 000,00	8 200 000,00	686 280,00	63 720,00	8 660 000,00
2011	8 660 000,00	10 599 000,00	5 423 000,00		13 836 000,00
2012	13 836 000,00	8 872 850,00	6 457 500,00	197 500,00	16 053 850,00
2013	16 053 850,00	6 851 000,00	8 277 000,00	200 000,00	14 427 850,00
2014	14 427 850,00	3 446 000,00	3 606 000,00	270 000,00	13 997 850,00



● poziom zadłużenia na koniec roku  
● suma zaciągniętych kredytów w roku

według danych opracowanych przez p. Elżbietę Krasuską, inspektora w WF

Rok	Suma środków z kredytów w danym roku	Środki ze sprzedaży mienia w danym roku	suma: kredyty +sprzedaż mienia	wydatki własne na inwestycje w danym roku	różnica między pozyskanymi środkami a wydatkami własnymi na inwestycje	Poziom zadłużenia miasta
2009	269 000,00 zł	1 487 703,58 zł	1 756 703,58 zł	4 430 516,43 zł	-2 673 812,85 zł	1 210 000,00 zł
2010	8 136 280,00 zł	1 164 354,20 zł	9 300 634,20 zł	6 407 808,45 zł	2 892 825,75 zł	8 660 000,00 zł
2011	10 599 000,00 zł	99 321,20 zł	10 698 321,20 zł	6 706 428,78 zł	3 991 892,42 zł	13 836 000,00 zł
2012	8 675 350,00 zł	2 236 099,20 zł	10 911 449,20 zł	7 526 632,83 zł	3 384 816,37 zł	16 053 850,00 zł
2013	6 651 000,00 zł	1 445 149,00 zł	8 096 149,00 zł	1 578 815,45 zł	6 517 333,55 zł	14 427 850,00 zł
2014	3 176 000,00 zł	1 512 338,00 zł	4 688 338,00 zł	3 994 045,87 zł	694 292,13 zł	13 997 850,00 zł
RAZEM:	37 506 630,00 zł	7 944 965,18 zł	45 451 595,18 zł	30 644 247,81 zł	14 807 347,37 zł	

## PODSUMOWUJĄC:

wydatki na inwestycje

kredyty plus  
sprzedaż mienia

ŚRODKI WYKORZYSTANE  
NA INNE CELE  
NIŻ INWESTYCYJNE

30 644 247,81 - 45 451 595,18 = -14 807 347,37

datków. Zaciągnięcie kredytów jest ostatecznością – stwierdził dalej burmistrz.

Przypomniał, że niemal od pierwszych tygodni kadencji podejmowane były działania mające na celu uzdrowienie finansów miasta, ale ich efekty będą odczuwane dopiero w przyszłym roku.

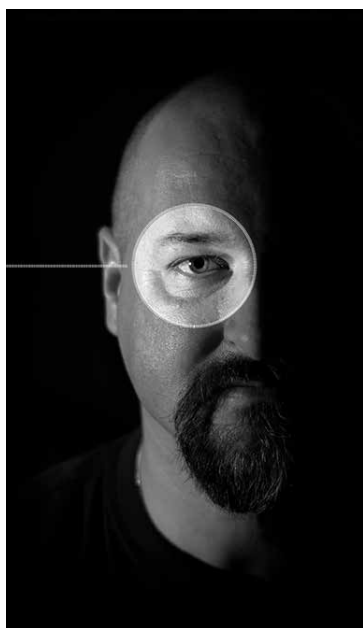
Wśród podjętych metod naprawczych wódcz miasta wymienił wprowadzenie innych niż dotychczas sposobów wydatkowania środków finansowych. - Dokonałem redukcji zatrudnienia w samym Urzędzie Miasta, w ROK, dokonałem restrukturyzacji Straży Miejskiej, przeprowadziłem zmiany na stanowiskach dyrektorów jednostek miejskich, dzięki czemu mam nadzieję na racjonalizację wydatków – wymienił Jerzy Rębek. Wyjaśnił, że podejmowane decyzje były efektem przeprowadzonych audytów, które

re pozwoliły rozeznaczyć sytuację panującą w tych jednostkach. - To jest podstawowy kierunek. Nie wykluczam dalszych działań restrukturyzacyjnych. Nie możemy zaciągać kredytów na bieżące utrzymanie miasta. Na przejeżdżenie nie możemy sobie pozwolić, to jest wykluczone – zapowiedział następnie: - **Musimy doprowadzić do takiej sytuacji, by w przyszłym roku i w latach następnych budżet będzie zrównoważony po stronie wydatków i dochodów. Być może będą to trudne i bolesne działania, ale nie ma innej drogi.** Kiedy odzyskamy tę równowagę, być może przystąpimy do kolejnych prób uzyskania kredytów na cele inwestycyjne, bo takie działania uznaję za uzasadnione.

Anna Wasak

## „Na moje oko” już w sprzedaży

Radzyń Podlaski to piękne miasto z bogatą historią i pięknymi zabytkami. Klimat miejsca i jego wartość tworzą jednak ludzie, którzy ukochali nasze miasteczko i postanowili tu osiąść na stałe.



Tu mieszkają, pracują i tworzą. Właśnie twórcy radzyńscy stają się naszym największym lokalnym skarbem. Ich twórczość to wizytówka naszego miasta. Dzięki nim Radzyń Podlaski staje się powoli stolicą kultury ściany wschodniej.

- Trzy lata poświęciłem na portretowanie tych, którym zawdzięczamy najwięcej. Wspinali, wartościowi, niebywale zdolni i nasi, radzyńscy artyści – pisze autor.

W katalogu przedstawione są sylwetki następujących twórców: Dariusz Magier, Marian Ściś, Marian Korczyk, Marek Leszczyński, Kazimierz Sokół, Zbigniew Czuryło, Arkadiusz Kulpa, Adam Świć, Jacek Musiatowicz, Zofia Leszczyńska, Anna Wasak, Wojciech Gil, Marek Melaniuk, Dominika Leszczyńska, Krzysztof Sak, Janusz Szymański, Janusz Wlizio, Sławomir Walencik, Justyna i Jakub Jakubowscy, Ewa Śliwińska, Wojciech Świder, Zygmunt Pietrzak, Grażyna i Dariusz Hankiewiczowie, Przemysław Krupski, Sylwia Bigała, Mirosław Koczkodaj, Joanna Pastuszewska.

„Na moje oko” Tomasza Młynarczyka można kupić w Radzyńskim Ośrodku Kultury.

Karol Niewęgłowski

# Młodzi Węgrzy odwiedzili Radzyń

Dwadzieścioro dzieci wraz z opiekunami przyjechało na kilka dni do naszego miasta, aby zapoznać się z jego inwestycyjnym i turystycznym potencjałem. Wizyta związana była z prowadzoną przez Radzyń od 2001 roku współpracą z węgierskim miastem Egyek.

- Tradycją stały się już wyjazdy związane z wymianą dzieci i młodzieży pomiędzy naszymi miastami. Niedawno gościliśmy u nas waszego burmistrza wraz z delegacją na obchodach 25 lat Samorządności w Polsce. Mam nadzieję, że będziecie dobrze u nas się czuli i wywieziecie same miłe wspomnienia – mówił burmistrz Jerzy Rębek, witając 3 sierpnia w Urzędzie Miasta przybyłych gości.

Na nudę nasi węgierscy przyjaciele nie mogli raczej narzekać. Przez tydzień brali udział w licznych atrakcjach przygotowanych przez Urząd Miasta. Zwiedzanie Radzyna, zapoznanie się z życiem i twórczością naszego wybitnego skrzypka Karola Lipińskiego, spotkanie z burmistrzem Jerzym Rębkiem, wycieczka do Kocka,

Woli Okrzejskiej, Woli Gułowskiej, wyjazd do stadniny koni w Głównem... - to tylko część tego, co zostało dla nich przygotowane. Nad całością z ramienia magistratu czuwał Piotr Sławewski, zaś opiekunem grupy oraz koordynatorem była Hanna Gołoś. Wiceburmistrz Tomasz Stephan codziennie służył pomocą – nie tylko językową – w organizacji i planowaniu poszczególnych dni. Podczas pożegnalnego niedzielnego śniadania 9 sierpnia zagraniczni goście otrzymali drobne upominki.

Co węgierskim gościom podobało się najbardziej i jak się u nas czuli? Zgodnie odpowiadali, że wszystko i że było super.

Karol Niewęgłowski



## Zajęcia plastyczne w bibliotece



Miejska Biblioteka Publiczna im. Zenona Przesmyckiego w Radzynie Podlaskim od początku wakacji organizowała zajęcia plastyczne dla swoich czytelników.

Prowadziła je we wtorkowe popołudnia Asya Smietanina – Ukrainka, która uciekając ze swojego rodzinnego miasta Ługańska, znalazła schronienie w Radzynie. Jak podkreśla kierownik Filii nr 1 MBP Jadwiga Sidor, prace wykonywane przez dzieci pod okiem

Asyi są piękne i wyjątkowe. Tej wyjątkowości dodaje im to, z czego powstają. Jak się okazuje, prowadząca zajęcia używa ogólnie dostępnych przedmiotów, które my już dawno byśmy wyrzucili. - Plastikowa bądź szklana butelka po napojach, kawałek sznurka, trochę farby i wyobraźni i już mamy piękny wazon np. na kwiaty – mówi Asya.

Karol Niewęgłowski

## Kurtyna wodna na Placu Wolności

Sierpniowy upał dał się także radzynie w znaki. Stąd też z inicjatywy Urzędu Miasta oraz Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, a także dzięki listowi

przyslanemu przez Panią Małgorzatę Kownacką do UM, na Placu Wolności zamontowano kurtynę wodną.

Każdego upalnego dnia zbierało się pod nią mnóstwo chętnych na chwilę orzeźwienia. Szczególnie wiele radości dawała najmłodszym mieszkańcom Radzyna. Ale z ochłody, jaką dawała wodna mgiełka unosząca się na Skwerze Podróżników, korzystali radzynie w każdym wieku.



# Nie będzie szastania publicznymi pieniędzmi

Od pierwszych tygodni kadencji burmistrz Jerzy Rębek podejmował działania mające na celu uzdrowienie finansów miasta. Jeden z regionalnych tygodników określił je jako „sprzątanie stajni Augiasza”. Są to działania restrukturyzacyjne, likwidacja niepotrzebnych stanowisk, racjonalizacja wydatków w UM i jednostkach podległych. Podstawą do podejmowania wszelkich działań były audyty przeprowadzone w jednostkach miejskich. - Ukrócenie szastania publicznymi pieniędzmi w nieodległej przyszłości - jak szacuje wóldarz miasta - da oszczędności rządu około 1 mln zł.

Pierwszym zagadnieniem wymagającym uporządkowania był przerost zatrudnienia w Urzędzie Miasta i niektórych jednostkach miejskich. Przykładem jest UM, ROK i Straż Miejska. Rozbudowana administracja, pozbawione uzasadnienia dublowanie stanowisk pracy generowało niepotrzebnie wysokie koszty. - To przyniesie efekty finansowe dopiero w przyszłym roku, z tego względu, że osobom zwalnianym (a zajmującym wcześniej niepotrzebne stanowiska czy pobierającym jednocześnie emerytury) trzeba było zapłacić - zgodnie z prawem - odprawy, niekiedy bardzo wysokie, sięgające 60 tys. zł. Za kilka miesięcy będzie to już oszczędność sięgająca 8 tys. zł miesięcznie, czyli 90 tys. zł rocznie od zwolnionej osoby.

O innych sposobach racjonalizacji wydatków najlepiej mówić, wskazując konkretne przykłady.

## Przedszkole Miejskie

Racjonalizacja wydatków w Przedszkolu Miejskim ma znaczenie nie tylko dla tej jednostki miasta, ale szersze, ponieważ są one bazą dla wyliczenia dotacji dla przedszkoli niepublicznych. Nieracjonalne zawyżenie kosztów w PM powoduje zawyżenie dotacji dla wszystkich przedszkoli.

Okazało się, że jest wiele obszarów, gdzie **można wydawać mniej pieniędzy - nie przez oszczędzanie na dzieciach, ale racjonalizację wydatków**. Poniżej kilka przykładów.

Do czerwca 2015 r. średni miesięczny wydatek na środki czystości w PM i dwóch filiach wynosił 4,3 tys. zł. Po dokładnym rozeznaniu, ogłoszeniu konkursu ofert i rzetelnym jego przeprowadzeniu okazało się, że ten koszt można obniżyć do ok. 2 tys. zł. Oszczędność roczna będzie wynosiła ok. 25 tys.



zł rocznie.

Na naukę języka angielskiego była w przedszkolu podpisana umowa z firmą z Siedlec na kwotę 4,5 tys. zł miesięcznie. Obecnie **została zatrudniona nauczycielka języka angielskiego** z Radzyna z przygotowaniem przedszkolnym i praktyką pracy w przedszkolu, której wynagrodzenie będzie kosztowało ok. 2,5 tys. zł miesięcznie. To daje 2 tys. zł oszczędności na miesiąc - a więc kolejne ponad 20 tys. zł rocznie. Ponadto ta zmiana zapewni lepszą jakość usług.

Kolejna dziedzina, gdzie jak się okazało, można zaoszczędzić sporą kwotę to **gospodarka odpadami**. Przedszkole płaciło blisko 2 tys. zł 12 miesięcy w roku - czyli ok. 24 tys. zł rocznie. Obecnie na okres wakacji złożono deklaracje zerowe. Od nowego roku szkolnego odpady będą segregowane, koszty za wywóz śmieci zostaną zmniejszone ponad dwukrotnie, będą wynosiły nie 2 tys. zł, a 900 zł miesięcznie. To da ponad 10 tys. zł oszczędności rocznie.

Jak dotąd naliczyliśmy ponad 55 tys. zł oszczędności, a kwota ta się zwiększy ze względu na obliczenie racjonalnej dotacji dla przedszkoli niepublicznych.

Oprócz wymienionych, dostrzeżone zostały inne, liczne przykłady niegospodarności, nieracjonalnego wydawania publicznych pie-

niędzy. Oto tylko kilka wybranych przykładów.

Na konferencję, która odbyła się w jednym miejscu i czasie, wydano 3 polecenia wyjazdu służbowego własnym samochodem wszystkim trzem kierowniczkom, z tym że była już dyrektorka przedszkola nie posiada prawa jazdy. W tym roku wszystkie trzy panie pojechały jednym samochodem. Dyrektorka przedszkola miała zwracane koszty prywatnego telefonu.

Takie praktyki nie będą już miały miejsca. Umożliwi to bardziej skrupulatna kontrola finansów, gdyż księgowość Przedszkola Miejskiego została przeniesiona do Urzędu Miasta.

Ponadto zaoszczędzą rodzice. Jak poinformowała nowa dyrektorka przedszkola - Anna Fijałek, zostanie obniżona dzienna stawka żywieniowa - dzięki temu, że żywność będzie zamawiana u producentów i hurtowników, a nie u sprzedawców detalicznych.

Duże oszczędności dało również przejście księgowości radzyńskiej oświaty do Urzędu Miasta. Wcześniej placówki oświatowe obsługiwały 4 księgowo, obecnie zastąpiły je 3 osoby. Oszczędności na jednym etacie to około 60 tys. zł rocznie. Ponadto miasto ma wpływ na kontrolę wydatków, co już przynosi wymierne efekty.

## Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji

Trudno dziś określić, jak duże oszczędności dla budżetu miasta może dać uporządkowanie sytuacji w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji. Wyniki audytu zakończonego 19 sierpnia br. pokazują, że powinny być one spore. Tu też szastano pieniędzmi i nie troszczono się o ich zarabianie. Wydatki za 2014 rok wyniosły 1 mln 643 tys., a dochody 501 tys. zł, co oznacza, że miasto musiało dofinansować MOSiR kwotą 1,142 mln zł.

Audytor Bożena Oleksy w sprawozdaniu z przeprowadzonej kontroli zwróciła uwagę m.in. na zdecydowany przerost zatrudnienia, nieroztropne, nieewidencjonowane zakupy na wysokie kwoty, zbyt wysokie koszty prac porządkowych oraz konieczność racjonalizacji innych wydatków.

Jako niepokojący określiła audytorka nieuzasadniony stan zatrudnienia, a koszty osobowe to kwota ponad 700 tys. zł w skali roku. Podkreśliła, że 5 etatów konserwatorów oraz 4,5 etatu to zbyt wiele. Rekomendowała np. 2 etaty sprzątaczek i zakup maszyny sprzątającej.

Zwróciła uwagę, że w zdecydowanej większości sprawdzonych dowodów księgowych brak jest opisów merytorycznych, które powinny wskazywać na celowość wydatkowanych środków. „Kontrola metodą wrywkową dowodów

księgowych dokumentujących wydatki na zakup środków czystości, materiałów biurowych, strojów sportowych, nagród i sprzętu sportowego wskazuje na **kompletny brak kontroli zarówno przy zakupie jak i rozdawnictwie tych artykułów**.” W Raporcie z kontroli Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji audytor przytoczyła przykłady wrywkowo wybranych 19 faktur. Opiewały one na łączną kwotę prawie 65 tys. złotych (w tym najwyższa wystawiona była na ponad 17 tys. zł, dwie po blisko 9 tys. zł).

Zawierają następujący komentarz audytora: „**Rzeczą niedopuszczalną jest, by wydatkować tak duże kwoty na zakup różnych materiałów, sprzętu sportowego, ubrań sportowych i nie dokonywać ich rozliczenia, nie ewidencjonować tych zakupów i nie wymagać potwierdzenia ich odbioru przez osoby, które je otrzymały**.” - Dyrektor MOSiR-u nie umiał precyzyjnie wyjaśnić sposobu rozdysponowania zakupionych artykułów - dodaje autorka raportu. Jako przykład bezsensownego wydatku podaje zakup 5 rowerów Delta Clasik za ponad 5 tys. zł, które zupełnie nie były wykorzystywane. Nie troszczono się o też wysokość wydatków. Zdumiewająca jest np. cena T-shirtów - 96 zł za sztukę! - jakie w ilości 50 sztuk zakupiono na jeden z turniejów. „Wyboru dostawcy czy wykonawcy usług dokonywano bez przeprowadzenia żadnych procedur zapewniających wybór najkorzystniejszej oferty na wykonanie usług”.

**Wyniki audytu pokazują również brak dostatecznego pomysłu i zaangażowania kierownictwa w celu pozyskania dochodów**. Niektóre pomysły wygenerowały jedynie koszty ze względu na fakt braku ich realizacji, np. zakup rowerów, które stoją niewykorzystane. Zmiana kierownictwa i wprowadzenie standardów powszechnie obowiązujących w tego typu jednostkach budżetowych jest kolejnym sposobem na uporządkowanie i racjonalizację wydatków z kasy miejskiej.

Anna Wasak



Pierwsze spotkanie Społecznego Zespołu ds. Zagospodarowania Pałacu Potockich

# Potrzeba kompleksowych działań

Około pięćdziesięciu osób przybyło na pierwsze zebranie Społecznego Zespołu ds. Zagospodarowania Pałacu Potockich. Spotkanie rozpoczęło się od zwiedzenia korpusu głównego pałacu, po czym odbyła się ożywiona i rzeczowa dyskusja. Padały różne propozycje, zagospodarowania radzyńskiej „perty”.

Jedni podkreślali potrzebę badań historycznych, archeologicznych. Obok tego akcentowano konieczność stworzenia różnych atrakcyjnych form ściągających wielu turystów. Podjęto temat wykorzystania środków unijnych dla przywrócenia świetności zabytku. Ze strony burmistrza padło zobowiązanie do stworzenia w ciągu 2 miesięcy planu zagospodarowania zabytku, co byłoby podstawą do dalszych działań.

## Niejednym pomysłem może być zrealizowany

Przypomnijmy, że burmistrz Jerzy Rębek powołał Zespół 2 lipca - w dniu przekazania Pałacu Potockich na rzecz Miasta Radzyń Podlaski, a na jego przewodniczącego wyznaczył Roberta Mazurka - radnego, inicjatora i organizatora cieszących się wielką popularnością „Radzyńskich spotkań z podróżnikami”, opiekuna Szkolnego Koła Turystyczno-Krajoznawczego Nr 21 przy I LO, autora przewodników po Radzynie i gminach powiatu radzyńskiego.

Na wstępie debaty wódcarz miasta Jerzy Rębek poinformował o koncepcji zagospodarowania skrzydeł bocznych obiektu: - Według planów znajdują tam siedzibę przynajmniej dwie instytucje: Państwowa Szkoła Muzyczna oraz Archiwum Państwowe - obie finansowane przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, co pokryje koszty utrzymania obiektu, które są niemałe - wynoszą 350-400 tys. zł. Działalność obydwu podmiotów idealnie wpisuje się także w warunek przekazania obiektu, że ma on służyć celom publicznym. W części skrzydła wschodniego znajdzie się magazyn tej części zbiorów Miejskiej Biblioteki Publicznej, który nie zmieścił się w obecnej siedzibie. Pozostaje do zagospodarowania cały korpus główny. - Już jesienią rozpoczną się prace wewnątrz obiektu - porządkowanie strychu i demontaż ścianek działowych

zbudowanych na potrzeby Sądu Rejonowego, który miał tu swą siedzibę - informował burmistrz Jerzy Rębek. - Powierzchnia tej części pałacu jest tak duża, że niejednym pomysłem może być tu zrealizowany - z pożytkiem dla całej społeczności Radzyna - zapewnił wódcarz miasta.

Robert Mazurek podkreślił, że w spotkaniu uczestniczą przedstawiciele różnych instytucji, organizacji i stowarzyszeń: - Zależy mi, żeby Państwo z własnej perspektywy podzielili się swoimi opiniami nt. pałacu, wizji jego przyszłości, form promocji obiektu.

## Potrzeba myślenia kompleksowego

Potrzebę wzorowania się na procesie przywrócenia do świetności zespołu pałacowo-parkowego w Białymstoku i wykorzystania doświadczeń naukowców przy tym zaangażowanych wskazał Mirosław Barszcz - urodzony w Radzynie, obecnie mieszkaniec Białegostoku, pasjonat i znawca bliźniaczych zabytków obydwu miast. Wyraził opinię, że powinno się rozpocząć od badań historycznych, architektonicznych, archeologicznych, a prace trzeba zaplanować na co najmniej kilkanaście lat. Mirosław Barszcz zaproponował stworzenie w kilku salach pałacu muzeum baroku, co wynika z historii i architektury zabytku.

Ks. Andrzej Kieliszek, proboszcz parafii pw. Świętej Trójcy podjął temat stworzenia w Radzynie kompleksu obiektów atrakcyjnych turystycznie oraz konieczności korzystania ze środków unijnych. - Jeśli chcemy z Radzyna stworzyć atrakcję turystyczną, to potrzeba myślenia kompleksowego - podkreślił kapłan. Zaproponował, by do kompleksu miejsc atrakcyjnych turystycznie oprócz pałacu włączyć kościół Świętej Trójcy, budynek po dawnej katowni gestapowsko-ubeckiej przy ul. Warszawskiej, podziemną trasę radzyńskimi lochami. Kolejny pomysł to turystyczne wykorzystanie

Koszar. Wiele atrakcji zatrzymałaby na dłużej turystów, potrzebna byłaby baza gastronomiczna, noclegowa. - Obecnie trzeba wizji, synchronizacji działań, stopniowej realizacji, monitorowania stopnia realizacji. Jeśli będziemy tylko biadolić, krytykować siebie nawzajem, to nic z tego nie wyjdzie - podsumował ks. Andrzej Kieliszek.

Jako osoba mająca wielkie doświadczenie w korzystaniu ze środków unijnych, radził w nowym okresie programowania starać się o dofinansowanie unijne, szczególnie z tych dotacji, gdzie można uzyskać 80-85%. Zwrócił uwagę, że wkład własny można uzyskać z czynszu, czy wziąć kredyt, który będzie spłacany z czynszu. Zadeklarował - jako administrator historycznego kościoła należącego do zespołu zabytków - partnerstwo we wniosku o dotację, co podwyższy punktację, przy proporcjonalnej partycypacji parafii w kosztach. - Oprócz promocji ważna jest komunikacja między władzami a mieszkańcami - podkreślił. Apelowo o jedność społeczności Radzyna w dziele zagospodarowania pałacu.

## Musimy mieć świadomość wyjątkowości pałacu

Kazimierz Domański wyraził zdanie, że z tym zespołem da się wiele zrobić. - Mam pewność, że walczyć o pałac i cel osiągnięcie - zwrócił się do Roberta Mazurka i zasugerował, by Rada Miasta jako organ decyzyjny w większym stopniu zajmowała się tematem pałacu. Z inicjatywą stworzenia elektronicznego forum, na którym mogłaby być kontynuowana wymiana poglądów, prezentowane byłyby koncepcje zagospodarowania pałacu wyszedł Adam Świć dyrektor Domu Kultury w Kocku. Podkreślił potrzebę kontaktu ze społecznością Radzyna w trakcie realizacji celu, jakim jest zagospodarowanie pałacu.

- Aby mieć motywację do pracy, także poświęceń i wyrzeczeń, mu-



simy mieć świadomość, z czym mamy do czynienia - dodała Anna Wasak asystent burmistrza do spraw kontaktu z mediami. - Radzyńska rezydencja Potockich jest wyjątkowa, nie tylko w skali Polski, ale i Europy. Specjaliści twierdzą, że szanse na przyciągnięcie turystów, a nawet ściągnięcie środków unijnych będą spore, gdy stworzymy tu miejsce indywidualne, niepowtarzalne, mające swe źródło w faktach historycznych - podsumowała A. Wasak.

- Pomysł, by bardziej wykorzystać istniejący już zaczątek muzeum - Izbę Pamięci Karola Lipińskiego przez poszerzenie jej i ułatwienie turystom dostępu - przedstawił Robert Mazurek. Zwrócił uwagę, że można byłoby Izbę połączyć z Punktem Informacji Turystycznej i obydwie inicjatywy udostępniać nie w godzinach urzędowania, ale w czasie dogodnym dla turystów i zwiedzających.

Agata Pasek - kierownik Punktu Informacji Turystycznej podkreśliła, że interesuje ją aspekt turystyczny, a nie historyczny oraz że konieczne jest wskazanie odbiorcy promocji pałacu: - Musimy sobie odpowiedzieć na pytanie, czy naszym odbiorcą ma być turysta czy mieszkaniec - i opowiedziała się za tym, by postawić na turystów: - Turysta zostawia pieniądze, a mieszkaniec - nie. Mieszkańcy zostawiają - przepraszam - pety i puste pojemniki metalowe czy szklane.

Ponadto podkreśliła potrzebę współpracy, partnerstwa wielu podmiotów.

## Radzyń ma szczęście do ludzi aktywnych

Rewelacyjną informację, dotąd w naszym środowisku nieznaną - o istnieniu planów radzyńskiego barokowego ogrodu w Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu przekazał Janusz Szymański - twórca Warsztatów Ekspresji Twórczej.

Obecna na spotkaniu mieszkanka Radzyna Krystyna Endraszko podkreśliła, że przy staraniu się o dotacje trzeba najpierw ustalić, czy na realizację danej koncepcji dotacje mogą być przyznane. Ponadto zwróciła uwagę, że do prac badawczych i konserwatorskich można wykorzystać współpracę z uczelniami.

Dominika Leszczyńska - przewodnicząca Społecznego Komitetu Rewaloryzacji Zespołu Pałacowo-Parkowego i Staromieścia w Radzynie Podlaskim mówiła o planach zorganizowania konferencji popularnonaukowej skierowanej do mieszkańców miasta, przy wykorzystaniu środków z Fundacji Inicjatyw Obywatelskich. To pozwoliłoby zapoznać radzynie z walorami zespołu pałacowo-parkowego i zjednoczyć ich wokół idei jego zagospodarowania.

Potrzebę stworzenia konkretnego planu pracy, upublicznienia go na forum internetowym i bieżącego informowania o postępie prac podkreślał Jerzy Woźniak - prezes PEC.

Nadzieję, że podejmowane działania będą nowatorskie i innowacyjne oraz unikatowe - na miarę Muzeum Powstania Warszawskiego, co zwiększy szanse na uzyskanie funduszy unijnych, przyciągnie turystów wyraził Jakub Jakubowski. Robert Mazurek w podsumowaniu wyraził zadowolenie z przebiegu spotkania: - Jestem zbudowany. Radzyń ma szczęście do osób aktywnych, angażujących się w sprawy społeczne. Zechcemy korzystać ich z pasji i zaangażowania.

Za udział w spotkaniu i wyrażone opinie dziękował również burmistrz Jerzy Rębek: - Propozycje, jakie dziś padły, będą pomocne w opracowaniu planu zagospodarowania pałacu - obiecał. Zapowiedział też, że taki plan zostanie przygotowany w ciągu 2 miesięcy.

Anna Wasak

Wywiad z Burmistrzem Miasta Radzyń Podlaski Jerzym Rębkiem

# Chcę wyprowadzić miasto na prostą cz. II

Zasadniczym problemem Radzyna jest zastój gospodarczy. Planował Pan stworzenie w naszym mieście strefy czy podstrefy gospodarczej. Na jakim etapie realizacji są te zamierzenia?

Obecnie jesteśmy na etapie przygotowania terenów – to jest sprawa zasadnicza. Trwa scalanie działek, pozyskiwanie gruntów. Osobiście też czynię starania, by pozyskać firmy, które wejdą na teren miasta i chcą zainwestować w produkcję. Stworzenia strefy gospodarczej nie da się zrealizować od ręki. Nie wolno oszukiwać ludzi, że to wszystko jest możliwe natychmiast, już. W kampanii uprzedzałem, że to proces, który trwa lata, ale podjęcie go jest koniecznością. Gdy zapraszam przedsiębiorców do rozwijania działalności w Radzynie,

słyszę pytanie: Czy macie strefę gospodarczą? System ten w Polsce trwa wiele lat, ale w Radzynie dotychczas nikt o to nie zadbał, nikt dotychczas nie pomyślał, by przez scalenie, wymianę gruntów stworzyć powierzchnię minimum 20 hektarów.

Jedną z pierwszych decyzji, jaką Pan podjął, było rozwiązanie umowy z firmą RAPID na instalację solarów w ramach projektu „Czysta energia w powiecie radzyńskim”. Jak Pan obecnie ocenia tę decyzję?

To było jedyne racjonalne wyjście i czas pokazał, że miałem rację. Firma RAPID upadła, nie było możliwości, by dokończyła instalacje solarów w ramach programu „Czysta energia w powiecie radzyńskim”. Gdybym na czas nie odstąpił od umowy, istniała groźba, że miasto

– jako lider projektu - musiałyby dopłacać po 7 tys. zł za każdy solar zainstalowany na terenie powiatu, a ja mógłbym być pozwany do sądu i obwiniony o to, że w sposób świadomy doprowadziłem do upadku projektu. Podobne decyzje podjęły samorządy Terespoła i Biłgoraja. Postąpiłem zgodnie z prawem i interesami mieszkańców Radzyna i powiatu radzyńskiego. Gdybym nie interweniował, partnerzy mogliby mi zarzucić bezczynność, nieprzestrzeganie zasad zawartych w umowie.

Okazało się, że cały proces był źle przygotowany, umowa była bardzo niekorzystna dla firmy RAPID, która mogła wystawiać faktury za wykonane prace raz na kwartał, z 30-dniowym terminem płatności. Przy takich warunkach żadna firma nie wytrzymałaby finansowo.

Nowe warunki, jakie zaproponowaliśmy firmie wyłonionej w przetargu okazały się przyjazne i świetnie się sprawdziły w praktyce. Obecnie dobiega końca proces instalacji solarów.

Rozpoczął Pan też nową politykę informacyjną miasta, otworzył inną formę relacji z radzynieanami. Dowodem jest fakt, że skrzynka mailowa Urzędu Miasta pęka od listów osób dzielących się spostrzeżeniami, uwagami, podpowiedziami na temat tego, co dzieje się w mieście.

Pragniemy otwarcie i jak najszybciej informować mieszkańców Radzyna o wszelkich aspektach funkcjonowania miasta – o trudnościach, sukcesach, planach. Odnowiona została strona internetowa miasta, dzięki czemu

nasi mieszkańcy mogą na bieżąco śledzić, co dzieje się w mieście, powstała strona miasta na Facebooku, wyznaczona została osoba do kontaktu z mediami, co ułatwia pracę dziennikarzom mediów nie tylko lokalnych, ale i regionalnych. Uruchomiony został SISIM – mieszkańcy Radzyna otrzymują bieżące informacje na telefony komórkowe w formie sms-ów. Wreszcie zaczęliśmy wydawać „Biuletyn Informacyjny Miasta Radzyń”, którego koszty są wielokrotnie niższe od tych, jakie dotychczas były ponoszone przez miasto na dotarcie do mieszkańców. Precyzyjne informacje na ten temat zostaną opublikowane w kolejnym numerze „Biuletynu”.

Dziękuję za rozmowę.

Anna Wasak

Trzy pytania do radzynieanina abp. szczecińsko-kamieńskiego JE Andrzeja Dzięgi

## Ludzie oczekują słów prawdy

Jak przyjął Eksceleńcja fakt zawierzenia Radzyna opiece Jezusa przez pośrednictwo Maryi?

Na tę wiadomość uśmiecham się z radością. Znam takie fakty z diecezji szczecińsko-kamieńskiej, konsultowałem je i nie ma najmniejszej wątpliwości, że jeśli katolik jest wybrany na urząd publiczny, to może aktem swego serca zawierzyć ludzi, za których odpowiada w kategoriach świeckich. Jako człowiek nie jest przecież podzielony na pół: pół-katolik i pół-świecki, ale jest całością. Jeśli wyborcy wskazują konkretną osobę do pełnienia urzędu i mają świadomość, że jest ona katolikiem, to w ramach pełnionej funkcji pracuje jako katolik, modli się za sprawy, które rozwiązuje, za tych, których prowadzi.

Czy taki akt nie marginalizuje niewierzących?

Akt zawierzenia, utrzymany jednocześnie w nurcie modlitwy wstawienniczej, może być z całym spokojem dokonany. To jest akt piękny, szlachetny, nie ma tu żadnego niebezpieczeństwa dla nikogo, nie ma marginalizowania nikogo. Tak jak się modlimy za siebie – także za niewierzących,



tak samo każdy świecki, również na urzędzie, ma prawo modlitwą otoczyć wszystkich, nieważne, czy są wierzący czy nie. Nie ma tu niczego złego. Jest to piękny akt, niech przynosi piękne owoce.

Z czym dziś kojarzy się Eksceleńcji Radzyń? Jakie wspomnienia odżywają, gdy staje Ksiądz Biskup na radzyńskiej ziemi, w radzyńskim kościele?

Ile razy staję na tej ziemi, odżywają wspomnienia wspaniałej atmosfery różnych wydarzeń: uroczystości, misji, rezurekcji, obchodów Bożego Ciała. Do dziś w moich

wspomnieniach brzmią wspaniałe kazania głoszone przez księży proboszczów, wikariuszy. Można wymieniać licznych kaznodziejów - Radzyń miał do nich wielkie szczęście. W kazaniach podejmowane były wątki nie tylko duchowe, ale także w ich kontekście również społeczne, polityczne. Miało to szczególne znaczenie w warunkach komunistycznego zniewolenia. Myśmy tego słuchali, chłonęliśmy słowa prawdy wypowiedane w wolności ducha. Również dziś ludzie tego oczekują – słów prawdy, podejmowania wątków społecznych i politycznych. Często słyszę pytanie: dlaczego tak mało się o tym mówi. Również my, biskupi, bo albo jesteśmy przestraszeni, albo chcemy być za bardzo uduchowieni, oderwani od rzeczywistości, z jaką zmagają się na co dzień wierni. Radzyń na takich kazaniach wyrastał. Myślę, że akt zawierzenia miasta i ludzi tu mieszkających jest dalszym owocem tamtych pełnych mocy i nadziei kazań.

Dziękuję za rozmowę.

Anna Wasak

## Artur Orzech opowie w Radzynie o perskiej gościnności

Spotkanie z Arturem Orzechem, dziennikarzem muzycznym, autorem książki pt. „Wiza do Iranu” odbędzie się w ramach 14. odsłony „Radzyńskich spotkań z podróżnikami” w czwartek 17 września 2015 r. o godz. 18:00 w sali balowej korpusu głównego pałacu Potockich w Radzynie Podlaskim.

Wydarzeniu będzie towarzyszyć wystawa fotografii „40 lat Szkolnego Koła Krajoznawczo-Turystycznego PTTK nr 21 przy I LO w Radzynie Podlaskim”.

Spotkanie poprzedzi uroczystość na Skwerze Podróżników, gdzie o godz. 17:00 Artur Orzech odsłoni swoją tabliczkę. – Artur Orzech znany jest jako dziennikarz muzyczny, prezenter radiowy i telewizyjny, konferansjer. Jednak zanim stał się „panem od muzyki” był „panem od Iranu” – powiedział nam Robert Mazurek, pomysłodawca „Radzyńskich spotkań z podróżnikami”. – Zafascynowany literaturą perską

Artur Orzech w 1984 r. rozpoczął studia na Uniwersytecie Warszawskim na kierunku iranistyki. Po roku nauki podjął pracę tłumacza. Po czwartym roku studiów, w latach 1987–1988 przebywał na stypendium naukowo-badawczym na Uniwersytecie w Kabulu w Afganistanie. W 1989 r. ukończył z wyróżnieniem studia, został asystentem w Zakładzie Iranistyki Wydziału Orientalistycznego Uniwersytetu Warszawskiego. Miał zostać doktorem, gdy na drodze stanęła praca w mediach, najpierw w radiu, później w telewizji. W 2014 r. wydał książkę podróżniczą pt. „Wiza do Iranu” – dodaje Mazurek.

Na spotkanie z Arturem Orzechem zaprasza Burmistrz Radzyna Podlaskiego Jerzy Rębek oraz organizatorzy: Radzyński Ośrodek Kultury, Radzyńskie Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych oraz Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne PTTK nr 21 przy I LO w Radzynie Podlaskim. Wstęp wolny. Więcej na: [www.facebook.com/radzyn-spotkania](http://www.facebook.com/radzyn-spotkania).

red.

# Rzeźby Redlera - fenomenem europejskim

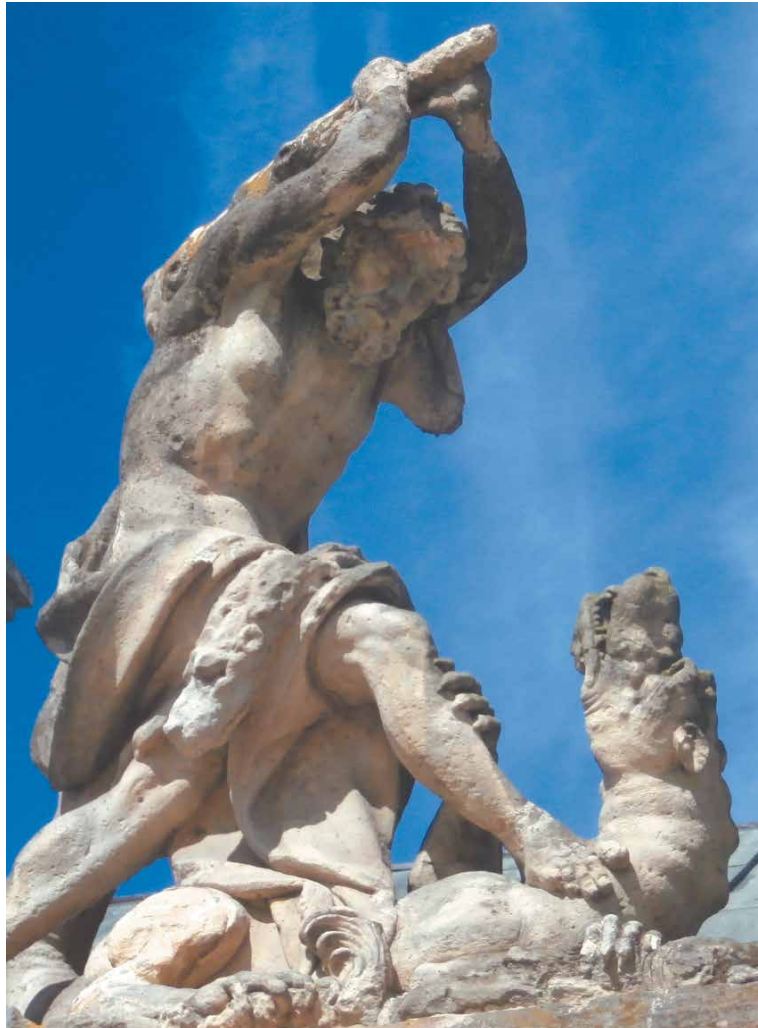
Trwa renowacja rzeźb Redlera na bramie zachodniej Pałacu Potockich. To okazja, by świeżym spojrzeniem popatrzeć na europejskiej klasy skarb, jaki posiada Radzyń. Powodem jego wyjątkowości jest nie tylko wysoka wartość artystyczna, ale także fakt, że zespół dekoracji autorstwa Redlera przetrwał tu niemal w całości, podczas gdy w innych miejscach, gdzie działał ten wybitny rzeźbiarz (Białystok, Wilanów i Puławy) – jedynie we fragmentach.

## Rzeźby Redlera wyrazem apoteozy rodu Potockich

W ostatnim numerze zapoznaliśmy naszych Czytelników z osobą autora wystroju rzeźbiarskiego rezydencji Eustachego Potockiego. Dziś – więcej o samych rzeźbach, które stanowią dekorację elewacji korpusu i skrzydeł oraz oranżerii w ogrodzie (również zdobiły wnętrze pałacu). Redler wykonywał je etapami, prawdopodobnie w latach 1752-1763.

Rzeźb jest kilkadziesiąt, mają wspólną ideę. Przedstawił ją Jakub Sito w artykule „Fenomen rzeźb Johanna Chrisostoma Redlera” („Radzyń Podlaski. Miasto i rezydencja” - praca zbiorowa pod redakcją Grażyny Michalskiej i Dominiki Leszczyńskiej, s. 107-115): „Dekoracja rzeźbiarska pałacu Potockich w Radzynie podporządkowana była idei ukazania rycerskiej siedziby generała artylerii litewskiej jako gniazda cnót, zwłaszcza męstwa i odwagi”.

W jaki sposób Redler tego dokonał? Jakub Sito pisze: „Znaczenie heroizujące miało niewątpliwie posągi Herkulesów. Ozdobiony nimi pałac stawał się siedzibą cnót, zwłaszcza Virtus Heroica (łac. Cnota Bohaterstwa), co w Radzynie wzmocniono poprzez tradycyjne w ikonografii nowożytnej przedstawienia tryumfalne: panoplia, spolia hostium (red. motyw broni i uzbrojenia ochronnego), figury jeńców. Dokonując **apoteozy Potockich**, posłużono się niejednokrotnie symboliką antyczną, m.in. motywem rzeźbionych różg liktorskich, stylizowanych na antyczne motywów uzbrojenia itd. Stąd w dekoracji spotkamy nie tylko liczne kompozycje herbów właścicieli (znajdziemy je np. na korpusie głównym od strony dziedzińca oraz na bramie zachodniej), ale także odniesienia mitologiczne i historyczne. W pałacowej rzeźbie odnajdziemy różgi liktorskie, trofea złożone z nasadzonych na pale antykizowanych zbroi, gałązki palmowe symbolizujące cnotę



heroiczności.

## Rzeźby na bramie zachodniej pałacu

Renowacja rzeźb rozpoczęła się od tych usytuowanych na bramie zachodniej – reprezentacyjnej, paradynej, i obecnie najbardziej widocznego od strony miasta elementu pałacu, tworzącego częsty motyw fotograficzny.

Elewacja skrzydła zachodniego - tej od strony miasta - uzyskała najbogatszą w całym zespole dekorację, tu skupiły się wszystkie wątki, jakie znajdziemy w bogatej ornamentyce pałacu.

Nad przelotem bramy umieszczona została **kompozycja heraldyczna**. Tworzą ją dwa zetknięte ze sobą, oparte o skałę kartusze z herbami: **Potockich (Pilawa, czyli krzyż dwuipółramienny)** oraz **Kąskich (Brochwicz - skaczący**

**jeleń)**. Nad nimi widnieje ścianka rocaille'owa, na której umieszczona została otwarta korona. Kompozycję uzupełniają dwa **putta** (postaci dziecięce), girlandy z liści dębu, gałąź palmowa oraz elementy militarne – lufa armaty i sztandar.

Po obu stronach kompozycji heraldycznej, nad pilastrami (występy w murze w formie płaskich kolumn) znajdują się dekoracje narożne (tzw. akroteriony) o charakterze militarnym. Od północy jest to kask z pióropuszem i sztandar oparty o pień drzewa, od południa – bęben wojskowy i sztandar. Nad bramą zachodnią mamy też dwie postacie kobiet – młodych, pełnych wdzięku, w wyszukanych pozach, ubranych w bogato udrapowane suknie. Symbolizują one **Architekturę Cywilną** – od północy i **Architekturę Wojskową** (od południa).

**Architektura Cywilna** ma diadem na głowie, w prawej ręce trzyma cyrkiel, w lewej wspartej na kolumnie trzyma zwój. O kolumnę oparta jest karta z planem budowli pałacowej. Stojące obok niej putto trzyma pod pachą kątomierz.

**Architektura Wojskowa** stoi obok modelu baszty, na nim wsparty jest plan twierdzy bastionowej, towarzyszy jej putto siedzące na cokole, z otwartą książeczką.

Wieża na narożach ma dekoracje (akroteriony) w formie panopliów (złożonych z elementów broni i uzbrojenia ochronnego). Są tam kaski, kirysy (napierśniki) szyszaki, rycerskie i ratajskie, antyczne kaski z pióropuszem, gałęzie palmowe.

## Herkules - Niezwyciężony

Od strony dziedzińca główną dekorację tworzą dwie kompozycje przedstawiające mitycznego herosa – boga zwycięstwa - **Herkulesa** w walecznej pozie, z podniesioną, gotową do ciosu maczugą. Z lewej strony jest to **scena walki z Cerberem, z prawej – z Hydrą**.

Herkules był mitycznym herosem, z czasem stał się bogiem zwycięstwa i nadano mu przydomki Victor (Zwycięzca) i Invictus (Niezwyciężony). Za niezawinioną zbrodnię na własnej rodzinie został skazany przez wyrocznię delficką na wykonanie 12 niewykonalnych prac. Wśród nich były cztery przedstawione w rzeźbach Redlera umieszczonych na bramach radzyńskiego pałacu.

Co przedstawiają grupy z Herkulesem na bramie zachodniej – sceny z Cerberem i Hydrą? Dwunastym i ostatnim zadaniem Heraklesa było zejście do podziemnego świata zmarłych i przyprowadzenie z zaświatów trzygłowego psa – Cerbera, który strzegł wejścia do Hadesu.

Hydra z kolei był to potwór wodny – wąż o wielu głowach. Trudność z jego pokonaniem polegała na tym, że z jednej odciętej głowy wyrastało kilka nowych.

Od razu trzeba dodać, że po przeciwnej stronie dziedzińca, nad bramą wschodnią mamy dwie kolejne grupy z Herkulesem. Z lewej strony jest to „Herkules walczący z Lwem Nemejskim”, a z prawej – „Herkules walczący z Bykiem Kreteńskim”.

Anna Wasak

## Fraszki o rzeźbach Redlera



### Brama zachodnia

Taka jest metoda radzyńskiej reklamy: byś wszedł na pałac, wabią cię dwie damy.

Gdy ulegniesz ich wdziękowi, nie myśląc zbyt długo, wewnątrz cię przykra niespodzianka czeka:

dwa osiłki z wzniesioną, gotową do ciosu maczugą.



### Żelazna Brama

Żelaznej Bramy strzegą dwie puste zbroje. Gdzie się podziałą straż?

Pewnie poszła się rozgrać na pałacowe pokoje.



### Rydwan Apolla

Rozdarte jest serce Apolla, co kocha swe dzielne rumaki, bo sprzeczne zachcianki mają trzy rozbrykane dzieciaki.

I stąd kwaśna bożka mina: ten w środku chce do kina, na lody chce prawy, lewy śmigła na oprawy.

Anna Wasak



## BURMISTRZ MIASTA RADZYŃ PODLASKI OGŁASZA PIERWSZY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej własność Miasta Radzyń Podlaski, położonej w Radzynie Podlaskim przy ul. Budowlanych, oznaczonej numerem ewidencyjnym nr 2919/4, w obrębie 0001 Radzyń Miasto o powierzchni 34449 m<sup>2</sup>, dla której Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim prowadzi księgę wieczystą o nr KW LU1R/00033378/6. Nieruchomość ma kształt regularny, położona jest poza obszarem zabudowanym, przebiega równolegle do ul. Budowlanych i nie ma bezpośredniego dostępu do drogi publicznej. Bezpośrednie sąsiedztwo stanowią z 2 stron grunty użytkowane rolniczo, w niedalekiej odległości znajduje się zabudowa produkcyjna, usługowa i budynek mieszkalny i droga lokalna nieutwardzona. Otaczający teren uzbrojony jest w urządzenia infrastruktury technicznej: energię elektryczną, wodociąg i kanalizację. Teren działki jest nieuzbrojony. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego nieruchomość położona jest na obszarze o funkcji przemysłowo-usługowej.

**Cena wywoławcza nieruchomości** 799 500,00 zł (w tym podatek VAT w kwocie 149 500 zł)  
**Wadium** 79 950,00 zł  
**Minimalne postąpienie** 7 995,00 zł

Sprzedaż nieruchomości gruntowej podlega podatkowi od towarów i usług (VAT), stosownie do ustawy z dnia 11 mar-

ca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2011 r. Nr 177, poz. 1054 z późn. zm.).

**Cena osiągnięta w przetargu** obejmuje cenę nieruchomości.

**W przetargu mogą brać udział** osoby fizyczne i prawne, które zapoznają się regulaminem przetargu oraz wpłacą wadium. Wadium winno być wpłacone na rachunek bankowy tut. Urzędu nr **56 8046 0002 2001 0000 0446 0001** w **Banku Spółdzielczym w Radzynie Podlaskim nie później niż do dnia 14 września 2015 r.**

Za datę wpłaty wadium w razie wątpliwości uważa się datę zaksięgowania całej kwoty wadium na rachunku bankowym, o którym mowa w zdaniu poprzednim.

**Przetarg odbędzie się w dniu 18 września 2015 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Radzyń Podlaski ul. Warszawska 32, sala konferencyjna - parter**

**Osoba ustalona, jako nabywca nieruchomości** zobowiązana jest przed wyznaczonym terminem podpisania umowy notarialnej zapłacić kwotę równą 100% ceny nieruchomości osiągniętej w przetargu, pomniejszonej o wpłacone wadium. Za datę wpłaty uważa się wpływ wymaganych należności na rachunek bankowy tut. Urzędu.

**Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości** nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanym nabywcy przez sprzedającego w zawiadomieniu. Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski może odstąpić od zawarcia umowy. Wpłacone wadium nie podlega wówczas zwrotowi.

**Wadium zwraca się niezwłocznie** (jednak nie później niż przed upływem 3 dni) po zamknięciu, odwołaniu, unieważnieniu lub zakończeniu przetargu wynikiem negatywnym. Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia lokalu lub nieruchomości.

Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski może odwołać ogłoszony przetarg jedynie z ważnych powodów, informując o tym niezwłocznie w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu i podając przyczynę odwołania przetargu.

**Regulamin przetargu dostępny jest** na stronie internetowej Urzędu Miasta Radzyń Podlaski [www.umradzyn-podlaski.bip.lubelskie.pl](http://www.umradzyn-podlaski.bip.lubelskie.pl) oraz w Wydziale Zarządzania Mieniem Komunalnym tut. Urzędu, I piętro, pokój Nr 112.

**Dodatkowe informacje o nieruchomości** można uzyskać w Wydziale Zarządzania Mieniem Komunalnym tut. Urzędu, I piętro, pokój Nr 112 lub pod tel: 83 3512476 lub 661 993 608.

Niniejsze ogłoszenie stanowi zaproszenie dla osób zainteresowanych do udziału w przetargu.

## „Radzyń segreguje” - II edycja konkursu

Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski ogłasza konkurs plastyczny skierowany dla uczniów klas 1-6 szkół podstawowych z terenu Miasta Radzyna Podlaskiego.

Co zrobić, żeby wygrać? Należy stworzyć pracę plastyczną w formie plakatu, który zachęci mieszkańców naszego Miasta do segregowania odpadów komunalnych w domach, szkołach, pracy itd. Konkurs podzielony jest na dwie kategorie: klasy 1-3 i 4-6.

Szkoła dostarczy zbiorczo wszystkie prace do Urzędu Miasta, gdzie zostaną ocenione przez komisję. Autorzy 3 najlepszych plakatów z każdej kategorii otrzymają nagrody rzeczowe ufundowane przez Burmistrza Miasta Jerzego Rębka. Najlepsza praca z obu kategorii zostanie dodatkowo wyróżniona poprzez wykorzystanie pracy do celów edukacji społecznej przez Miasto Radzyń Podlaski. Praca zostanie szeroko opublikowana w lokalnej prasie, tutejszym Urzędzie, portalach internetowych oraz

miejskach użytku publicznego. Ponadto wyróżnieni otrzymają dyplomy. Wręczenie nagród odbędzie się podczas uroczystej wystawy, na której zostaną zaprezentowane nagrodzone prace. Nagrodzeni o terminie wystawy zostaną powiadomieni drogą listowną lub telefonicznie. Informacje o wystawie będzie można również znaleźć na plakatach promujących wydarzenie lub na stronie internetowej Urzędu Miasta Radzyń Podlaski.

Piotr Tarnowski

## Tanie miejsca do handlu na tzw. małym ryneczku oferuje Urząd Miasta Radzyń Podlaski

Ryneczek jest położony w centrum miasta, przy ul. Gwardii 4a, ma dogodny dojazd, otoczony jest parkingami, stanowi tradycyjne miejsce zakupów wielu radzynie. W ofercie znajduje się ponad 30 miejsc pod handel owocami i warzywami oraz artykułami przemysłowymi. Ceny już od 12 zł za m<sup>2</sup> netto.

Miasto wynajmie także lokal użytkowy o powierzchni 219 m<sup>2</sup> usytuowany na ulicy Dąbrowskiego 36 (przy ryneczku), w cenie 10 zł netto za m<sup>2</sup>.

Informacje tel. 83-3512488

## Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych

Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK) to miejsce w którym mieszkańcy Miasta Radzyń Podlaski w ramach opłat za wywóz odpadów mogą zostawić wytwarzane przez siebie, selektywnie zebrane odpady komunalne.

### Co można oddać do PSZOK-u?

- żarówki, świetlówki, lampy fluorescencyjne,
- szkło okienne,
- przeterminowane i zbędne leki oraz opakowania po nich, środki niezbędne do ich użycia, np. strzykawki i igły,
- zużyte oleje i smary,
- resztki farb, rozpuszczalników i lakierów,
- chemikalia i opakowania po nich, zawierające niebezpieczne substancje,
- środki ochrony roślin, nawozach i opakowania po nich,
- odpady wielkogabarytowe (meble),
- zużyte opony i dętki,
- zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny,
- zużyte baterie i akumulatory,
- gruzy z rozbiórek i remontów (bez odpadów zawierających azbest),
- elementy wyposażenia i karoserii samochodowej,
- tusze do drukarek i tonery,
- odpady opakowaniowe tzw. suche,



- odpady ze szkła opakowaniowego,
- odpady biodegradowalne,
- pozostałe odpady zbierane selektywnie,
- popioły.

### Czego nie oddajemy? ODPADÓW ZMIESZANYCH (Niesegregowanych).

### Gdzie jest PSZOK?

PSZOK znajduje się na placu nowej bazy PUK przy ul. Kockiej 25 w Radzynie Podlaskim.

### Godziny otwarcia:

Poniedziałek – Piątek w godz. 9:00 – 16:00,  
Sobota – 9:00 – 14:00.

### Szersze informacje:

na stronie internetowej Urzędu Miasta Radzyń Podlaski: [www.radzyn-podl.pl](http://www.radzyn-podl.pl) oraz pod nr telefonu 83-351-24-67

Olej napędowy  
dobra jakość, niska cena **ON 4.15 Zł**

**Najniższe ceny wynajmu autokarów**  
tel. 662 008 489  
<http://web.pks-radzyn.pl/>

# Fire Show oraz „Podróż Guliwera” na finał jubileuszowych „Dialogów”

Pokazem fire show grupy Jo Art Show oraz sztuką „Podróż Guliwera” zakończono XX Międzynarodowe Warsztaty Teatralne „Dialogi 2015”, odbywające się w Radzyńskim Ośrodku Kultury w dniach 1 - 9 sierpnia br.



Pokaz jak i samo przedstawienie zgromadziło dużą liczbę widzów, którzy nie żalowali braw i obficie obdarowywali nimi występujących artystów. - Pokaz z ogniem – niesamowity! Robiło to ogromne wrażenie – dało się słyszeć wśród mieszkańców, którzy w piątkowy wieczór (07.08) opuszczali plac pałacowy, na którym odbywało się przedsięwzięcie. W sobotę zaś na deskach radzyńskiej Oranżerii uczestnicy warsz-

tatów zaprezentowali spektakl „Podróż Guliwera”. - Sztuka pod kierownictwem Jarosława Paczkowskiego (Wrocław) była przygotowywana z myślą o dzieciach, ale myślę, że treść zaciekała i dorosłych – mówił organizator Janusz Szymański. Sama powieść napisana dawno temu (1726 rok, Jonathan Swift) miała na celu nauczyć dorosłych, jak lepiej żyć. Swift w swoich powieściach krytykował społeczeń-

stwo jak i stosunki polityczne. W spektaklu jednak pominięte zo-

stały aspekty polityczne. Uczestnicy skupili się na pozytywnych

cechach Guliwera. To, że był większy i silniejszy, nie zmieniło jego podejścia i myślenia o Liliputach. Tradycją stało się już realizowanie sztuki w koncepcji teatru lalek. Pomimo braku dialogów dla każdego widza przekaz był jasny i czytelny. Wszystko to dzięki idealnie dobranej muzyce i ruchowi scenicznemu.

Karol Niewęglowski

Uczestnicy XX Międzynarodowych Warsztatów Teatralnych „Dialogi 2015”: Joanna Oczkowska, Kaja Szymańska, Joanna Winnik, Magdalena Zylík, Paulina Kotuniak, Joanna Stanowska, Vitaliy Lyubota, Martyna Chodowska, Vera Sauchuk, Piotr Kloc, Anastasiya Voytyuk.  
Reżyseria spektaklu: Jarosław Paczkowski  
Konsultacja lalkarska: Joanna Stanowska  
Pomoc techniczna: Piotr Kloc  
Scenografia: Zespół pod kier. Joanny Winnik  
Instruktor: Janusz Szymański  
Organizatorzy: Janusz Szymański i Radzyński Ośrodek Kultury

## Trzy pytania do Janusza Szymańskiego

XX „Dialogi” za nami. Jak by je Pan ocenił?

Trudno mówić o ocenie w przypadku takich wydarzeń. „Dialogi” to warsztaty, czyli praca z ludźmi nad ich rozwojem i zrealizowaniem celów, z jakimi przyjechali. Tylko oni mogą ocenić, jak dużo dało im nasze spotkanie w Radzynie Podlaskim. Od strony zamierzeń mogę jedynie powiedzieć, że wszystko się udało zrealizować. Założyłem sobie plan dotarcia do przekroju wiekowego mieszkańców naszego miasta. Jubileusz uczciliśmy uroczystym otwarciem wystawy i spektaklem Jolanty Juszkiewicz - na otwarciu był spektakl dla dorosłych odbiorców, potem fire show dla szerokiego grona,

niekoniecznie teatromanów, a na finał zaprosiliśmy najmłodszych. Cieszę się, że widownia dopisała i udało się zdobyć poparcie sporej grupy sponsorów. Każde „Dialogi” są specyficzne, ponieważ za każdym razem mamy inną grupę ludzi, z różnych krajów i kultur. Pomimo rozmaitych przygód, które wydarzyły się i tym razem, mogę śmiało powiedzieć, że były to udane warsztaty. Chociaż zawsze jest coś co można było zrobić lepiej.

Co szczególnego jest w „Dialogach”, że przyciągają tak wielką rzeszę zarówno uczestników jak i widzów?

To pytanie raczej do nich, nie do mnie. Ja mogę się tylko cieszyć, że od 20 lat zbiera się grupa chętnych do ciężkiej pracy w okresie wakacji

czy urlopów. Często są to profesjonaliści artyści, aktorzy, muzycy, instruktorzy z różnych krajów. Z widownią bywa różnie, jest czasem mniej, czasem więcej chętnych do obejrzenia spektakli finałowych. Przy okazji warsztatów można zawsze obejrzeć ciekawe spektakle profesjonalne, na których też mi bardzo zależy. „Dialogi” nie należą do typowych komercyjnych warsztatów teatralnych, chociaż uczestnicy płacą akredytację pokrywającą koszty pobytu, zależy nam na klimacie tego wydarzenia i dzięki temu sporo osób powraca tu wielokrotnie.

Jak powstały „Dialogi”? Co było motorem do ich powołania?

Dialogi zrodziły się z potrzeby rozwoju. Chciałem, żeby grupa

młodzieży, z którą tworzyliśmy „Warsztaty Ekspresji Twórczej” miała możliwość spotykania się z profesjonalistami; żeby zobaczyli, jak wygląda codzienny warsztat pracy aktora, mima, tancerza. Co roku wybieramy inne formy, by móc zobaczyć, co nam najbardziej odpowiada, a zarazem cały czas poznawać coś nowego. Pierwsze warsztaty zorganizowaliśmy z ówczesnym dyrektorem Bogdanem Sozoniukiem. Była to oferta wakacyjna dla sporej grupy młodzieży, z którą pracowałem na co dzień w Radzyńskim Ośrodku Kultury. Potem nastąpiła współpraca z Białą Podlaską, Kraśnikiem. Następnie otworzyliśmy się na uczestników z całej Polski, a od 2000 roku warsztaty stały się międzynarodowe, rozpoczęła się wieloletnia współpraca ze szkołą artystyczną



na Węgrzech, a od kilku już lat także z Ukrainą i Białorusią. Zawsze też uczestnikami są radzynianie, teraz powstała bardzo młoda grupa gimnazjalistów, która być może w przyszłości dołączy do grona „dialogowego”.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Karol Niewęglowski

XX OSzPA „Oranżeria 2015”

# Trzy dni dobrej muzyki

Dwudziesta rocznica Ogólnopolskich Spotkań z Piosenką Autorską do czegoś zobowiązuje - z takiego założenia wyszedł Radzyński Ośrodek Kultury, organizując w ostatni weekend sierpnia (28-30) festiwal „Oranżeria 2015”, który niewątpliwie przejdzie do historii.



Pomysł na tegoroczne spotkania zrodził się natychmiast. Postanowiliśmy powrócić do 3-dniowej formuły, która uważana była przez wielu za najlepszą – mówił na wstępie dyrektor ROK Paweł Żochowski. Wśród słów uznania, padających ze sceny w stronę osób, które współtworzyły „Oranżerię”, znalazły się również podziękowania skierowane do jej „ojca” – Jacka Musiatowicza, który w 1995 roku zainicjował spotkania.

W piątek wystąpili laureaci z po-

przednich lat. Jako pierwszy na scenie zaprezentował się Piotr Selim z utworami Hanny Lewandowskiej, a po nim: Weronika Maciejewska, Tomasz Hapunowicz, Moll Ass Band, Michał Konstrat, Nic Wielkiego i kończący piątkowe występy zespół Yes Kiez Sirumem.

W sobotę na deskach radzyńskiej Oranżerii działo się dużo. Od południa trwały przesłuchania 13 zgłoszonych uczestników OSzPA, a wieczorem odbył się koncert Jacka i Michała Musiatowiczów oraz Olka

Grotowskiego.

Niedziela to istna wisienka na torcie. Na scenie wystąpili wyróżnieni i laureaci tegorocznych przesłuchań oraz gwiazda wieczoru - zespół Raz Dwa Trzy.

Decyzją jury w składzie: Jan Poprawa, Anastazja Wojtiuk, Tomasz Hapunowicz, laureatami jubileuszowej „Oranżerii” zostali:

- I miejsce: Izabela Szafrąńska i Paweł Sokołowski,

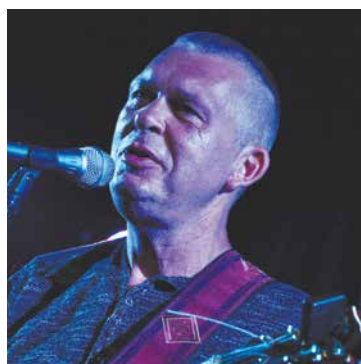
- II miejsce: Łukasz Jędryś, Katka Kotecka, Kinga Suchora (grupa Po-

efonia)

- nagrodę specjalną im. Agaty Budyńskiej otrzymał Maciej Różycki, a wyróżnienia trafiły do Marty Fitowskiej i Grzegorza Paczkowskiego.

Jury jak co roku nominowało wykonawców na 51. Studencki Festiwal Piosenki w Krakowie. Wystąpią tam: Katka Kotecka oraz grupa Poefonia. Nagrodę akustyków przyznano Szymonowi Lipińskiemu (Poefonia).

KN



## WSPOMNIENIA

### Piotr Selim

Kiedy postanowiłem wziąć udział w OSzPA, a było to w zeszłym tysiącleciu (uśmiech), pech chciał,



że mój występ wypadł w sobotę, a ja miałem być świadkiem na ślubie. Byłem oczywiście na mszy, później pojechaliśmy na salę, zatańczyłem pierwszy taniec i przyjechałem do Radzyna na konkurs. Szybko zaśpiewałem, co miałem zaśpiewać, i wróciłem, aby kontynuować świadkowanie. Całe wesele zastanawiałem się, jak mi poszło. Koło godziny 23.00 dostałem informację, że jednak nie zostałem laureatem konkursu, no i już wiedziałem, że mam poprawiny z głowy (uśmiech).

Sam konkurs to fantastyczna sprawa, nowe doświadczenie dla młodego, początkującego muzyka. Za-

wsze z miłą chęcią tu przyjeżdżam i będę przyjeżdżał.

### Weronika Maciejewska

Moja przygoda z „Oranżerią” rozpoczęła się w 2012 roku. Uczestnictwo w „Spotkaniach” to zasługa Wojtka „Molasa” Gila, który namówił mnie do wzięcia udziału w przeglądzie, oraz Jacka Musiatowicza, który zaproponował prezentację jego utworów. Tamten występ dał mi ogromne doświadczenie. Gdy stałam przed jurorami i śpiewałam, nawet przez myśl mi nie przeszło, że mogłabym zakwalifikować się do koncertu laureatów.



Miałam wtedy zaledwie 14 lat. Pozostali artyści, z którymi konkurowałam, mieli spore doświadczenie i przede wszystkim wykonywali własne utwory. Marzenia jednak się spełniają (uśmiech).

## „To były piękne dni”...

W niedzielne popołudnie (23.08) sala widowiskowa Oranżerii po raz kolejny wypełniła się po same brzo- gi, gromadząc na koncercie wielbicieli Zespołu Wokalnego „Wrzos”.

Frekwencja widowni podczas występów „Wrzosu” nie powinna już chyba nikogo dziwić. Tłumy miłośników zespołu na każdym koncercie zasiadają w fotelach, by słuchać wspaniałego wykonania starannie dobranych utworów. Tym razem zespół przygotował niezapomniane przeboje z lat 70. i 80.

Nie zabrakło także zaprzyjaźnionego kabaretu „Jarzębinki”, który chyba już na stałe wpiął się w występy z „Wrzosem”, brawurowym wykonaniem zabawnych monologów i ske-



czy, bawiąc widownię do łez. Zapraszamy wszystkich na kolejny koncert, który odbędzie się już we wrześniu. Karol Niewęglowski

## „Zaczarowany młynek” w Oranżerii

W ramach Akcji Lato organizowanej przez ROK 17 sierpnia na deskach radzyńskiej Oranżerii zaprezentowano spektakl pt. „Zaczarowany młynek”.

Dzieci obejrzały historię, która uczy, że dobroć oraz uczciwa praca jest wynagradzana, a zło, skąpstwo i lenistwo zazwyczaj prowadzi do zguby.



# Sportowy festyn MOSiR-u dla najmłodszych

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Radzynie jest organizatorem wielu imprez sportowych i rekreacyjnych, ale te przygotowane dla dzieci zawsze są wyjątkowe.

Festyn sportowy, który odbył się w niedzielę 30 sierpnia na boisku przy ulicy Chmielowskiego, był pierwszym, który został zorganizowany przez MOSiR, ale jak zapewnia dyrektor Agnieszka Włoszek z pewnością nie ostatni. W przyszłorocznych planach Ośrodka jest miejsce na cały cykl takich festynów w różnych miejscach naszego miasta. Jeśli ten pomysł „wypali”, z pewnością będą to imprezy ze sportowym „przytupem”.

Niedzielnny festyn oparty był przede wszystkim na konkurencjach sportowych i sprawnościowych, ale nie tylko. Wszyscy włącznie z rodzicami mogli poćwiczyć z Anetą Frączek i mimo upału do przygody z aerobikiem było wielu chętnych. Można było zobaczyć z bliska policyjne motocykle a także bardzo ciekawy i efektowny pokaz podopiecznych Łukasza Ciężkiego z Radzyńskiego Sportowego Centrum Taekwon-Do. A jak wyglądają prawdziwe bańki mydlane, pokazała Spółdzielnia Socjalna Radzyńskie Centrum Ekonomii Społecznej.

Dzieciaki brały udział w wielu konkurencjach od strzelania z pistoletu na wodę do kręgli przez strzały na bramkę, rzuty do kosza, rzuty woreczkami do pudełka czy też napełniania dzbanka wodą na czas - było tego naprawdę dużo. Był konkurs malowania kredą (temat związany z wakacjami) i konkurs niespodzianka, w którym z pogodnym uśmiechem na ustach należało zjeść kawałek cytryny.



Przez prawie 3 godziny bardzo dużo się działo i chyba wszystkim się podobało, bo do każdej konkurencji ustawiały się długie kolejki. No i najważniejsze, że wszyscy otrzymali jakąś nagrodę, choćby za udział w konkursie.

Tuż obok festynowego „hałasu” ulokował się Klub Biblioteka Malucha z niedalekiej Filii nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej, który wraz z paniami bibliotekarkami zajął się najmłodszymi, czyli dziećmi do 4 roku życia. A trzeba przyznać, że nie jest to łatwe zadanie, choć wiedzieć o tym mogą tylko ci rodzice, którzy już to przeszli.

Po zakończeniu serii konkurencji najlepsi zostali nagrodzeni przez organizatorów i tu trzeba wspomnieć o sponsorach upominków dla naszych małych sportowców. MOSiR serdecznie dziękuje Radzyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Bankowi Spółdzielczemu w Radzynie, Spółdzielni Socjalnej

Radzyńskie Centrum Ekonomii Społecznej, Bankowi Gospodarki Żywnościowej oraz Urzędowi Miasta.

I do zobaczenia na następnym takim festynie. MT



## WAKACYJNY TURNIEJ STREETBALLA

W niedzielę 30 sierpnia na boisku w parku odbył się wakacyjny turniej koszykówki w wersji streetballa. Minęły już co prawda czasy świetności tego sportu w Radzynie, ale Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji nie zapomina o koszykówce, a dyrektor Agnieszka Włoszek planuje nawet reaktywację popularności basketu w mieście. Ten plan należy od czegoś rozpocząć, a turniej streetballa świetnie się do tego nadaje. Do koszykarskiej zabawy zgłosiło się 6 drużyn, a grano systemem każdy z każdym. Mecze kończyły się po upływie 10 minut lub po uzyska-

niu przez drużynę 10 punktowej przewagi nad rywalami. W czasie turnieju zorganizowano także konkurs rzutów za 3 punkty, a statuetkę za zwycięstwo w tej zabawie zdobył Dawid Kołodziński. Turniej wygrał zespół Pokemony (Maciej Skulimowski, Arek Chiloniuk i Bartosz Kurowski), a o sukcesie zdecydował bilans „małych” punktów, gdyż dwie drużyny (ta druga to Hobbici) miały po jednej porażce. Trzecie miejsce przypadło ekipie Bez Spiny, choć tu także organizatorzy musieli skrupulatnie liczyć punkty, gdyż czwarty w kolejności Freaks

miał tyle samo punktów. Tak więc warto było walczyć o każdą piłkę. Stawkę drużyn zakończyły SYP 3 oraz Oldtimers, ale tu akurat nikt specjalnie nie przejmował się miejscami, gdyż liczyła się przede wszystkim dobra zabawa. Najlepsze drużyny otrzymały puchary i upominki ufundowane przez MOSiR, które wręczyła dyr. Agnieszka Włoszek. Wybrano także najlepszego zawodnika turnieju, którym został Bartosz Kurowski ze zwyciężskich Pokemonów.

I z pewnością nie był to ostatni taki turniej w tym roku.

MT

## Grand Prix Powiatu w Siatkówce Piłkowej

### Finał w Radzynie

W sobotę 29 sierpnia na boiskach w parku rozegrano ostatni w tym roku turniej piłkarski cyklu GP Powiatu. Trudno uwierzyć, że to już koniec wakacji, ale nie da się ukryć, że radzyńskie zawody były już turniejem nr 10.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Radzynie jest koordynatorem cyklu Grand Prix oraz gospodarzem ostatniego turnieju. Funduje także puchary i nagrody dla najlepszych zawodników klasyfikacji końcowej cyklu. Do sobotnich zawodów zgłosiło się 17 drużyn, grano „brazylij-

znana już 2 tygodnie temu. Zwyciężyli Damian Skubisz i Paweł Fiutka przed braćmi Szymonem i Hubertem Zakrzewskim. III miejsce wybronił Mateusz Pękała i Grzegorz Wróblewski, a dzięki dobrej grze w sobotnim turnieju i nieobecności głównych konkurentów na IV miejsce „wskoczyli” Mateusz Bielecki i Damian Chmielarz. Najlepsze drużyny zostały nagrodzone pucharami i nagrodami, które wręczyli wiceburmistrz Radzyna Tomasz Stephan oraz gościnnie wójt gminy Radzyń Wiesław Mazurek. Słowo „gościnnie” jest może nie na miej-



scu, a że w Radzynie są dwa boiska, więc można było grać dłuższe sety. Zwyciężyli Leszek Cholewa i Kamil Batory. To miłe, że chociaż na koniec sezonu przypomnieli o sobie. W ubiegłym roku wygrali większość turniejów, zwyciężając oczywiście w klasyfikacji końcowej. W finale pokonali Damiana Skubisza i Pawła Fiutkę, a ten mecz był dla nich jak takie małe lokalne derby. W meczu o III miejsce nasz radzyński team Mateusz Bielecki i Damian Chmielarz uratowali honor miejscowych wygrywając z Arturem Oniszko i Marcinem Puchaczem, którzy po raz pierwszy zawitali w nasze strony na turniej siatkówki piłkowej.

W klasyfikacji końcowej Grand Prix Powiatu sprawa I i II miejsca była

scu, gdyż był on bardzo często na tych rozgrywkach z uwagi na to, że z 10 turniejów tworzących cykl GP Powiatu aż 6 odbywało się na terenie gminy Radzyń. Na uroczystym podsumowaniu rozgrywek wręczył on nagrody dla najlepszych zawodników klasyfikacji turniejów właśnie radzyńskiej gminy.

Koniec rozgrywek Grand Prix Powiatu nie oznacza oczywiście końca gry w siatkówkę piłkową. Tak naprawdę sezon ten nigdy się nie kończy. Są turnieje jesienne, a niedalekie Płudy tylko czekają, by ktoś rzucił hasło do zrobienia turnieju zimowego, dużo wtedy się dzieje.

Tak więc miłe było, gdy zawodnicy po turnieju w Radzynie już pytali o następny. MT

